

Ks. Grzegorz BARTH

O DOŚWIADCZENIU CZŁOWIEKA JAKO OSOBY

Książka kardynała Angela Scoli *Doświadczenie człowieka*¹ ukazała się w języku polskim siedem lat po pierwszym wydaniu włoskim (*L'esperienza elementare. La vena profonda del Magistero di Giovanni Paolo II*, Genova–Milano 2003). Autor, wybitny filozof, teolog, oraz hierarcha kościelny – patriarcha Wenecji (obecnie metropolita Mediolanu), konsekwentnie łączy umiejętności teoretyka-naukowca, praktyka-duszpasterza, jak również organizatora życia społecznego. Jako myśliciel dąży do ujęcia rzeczywistości w „całokształcie istnienia”, tworząc oryginalną syntezę perspektyw: wiary i rozum. Takie paradygmatyczne zespalanie obu instancji badawczych w dochodzeniu do poznania prawdy stanowi nawiązanie i twórcze rozwinięcie myśli personalistycznej wielkich poprzedników kardynała Scoli: Romana Guardiniego, Henriego de Lubaca, Hansa U. von Balthasara, Karola Wojtyły. We wprowadzeniu do książki, zatytułowanym „Prymat kwestii antropologicznej”, ks. Alfred M. Wierzbicki, dokonując zwięzłej charakterystyki twórczości Angela Scoli, podkreślił właśnie ten jej wymiar: „Fundamentalnym tematem filozoficznych i teologicznych – a może z uwagi na syntetyczność myślenia

śluszniej byłoby nawet powiedzieć: filozoficzno-teologicznych – poszukiwań wspólnego włoskiego myśliciela jest temat osoby” (s. 12). Dlatego też znaczną część swojej pracy naukowej poświęcił kardynał Scola myśli Karola Wojtyły–Jana Pawła II, czerpiąc z niej badawczą inspirację i odnajdując w niej humanistyczny punkt widzenia, a nade wszystko personalistyczny klucz do interpretacji rzeczywistości człowieka, małżeństwa, rodziny, polityki, kultury, relacji do Boga i innych ludzi. W przemówieniu podczas uroczystości nadania mu doktoratu honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Kardynał, nawiązując do refleksji Karola Wojtyły i nauczania Papieża, wskazał na doświadczenie podstawowe jako na pierwszą z dróg prowadzących człowieka do Boga. „Świadczy ono przede wszystkim – powiedział – o integralności (to, co realne jest intelligibilne i człowiek może to przyjąć) oraz wymiarze podstawowym (każdy człowiek dzieli z innymi życie uczuciowe, pracę, wypoczynek, to znaczy swoją niezniszczalną prostotę)”².

¹ Angelo Scola, *Doświadczenie człowieka. U źródeł nauczania Jana Pawła II*, tłum. P. Miłkulska, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010, ss. 186.

² A. S c o l a, *Bóg stał się bliski. Nauczanie Karola Wojtyły–Jana Pawła II i człowiek postmodernistyczny, w: Jego Eminencja Kardynał Angelo Scola. Patriarcha Wenecji. Doktor honoris causa*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2010, s. 58.

Książka *Doświadczenie człowieka* jest intelektualnym hołdem złożonym przez autora osobie i dziełu Papieża Polaka z okazji dwudziestopięciolecia Jego pontyfikatu. Rozwijając swoją koncepcję antropologii, kardynał Scola w ślad za *Osobą i czynem* przyjmuje Wojtyłowy sposób myślenia „źródłowego”, „pierwszego”, niepowątpiewalnego – poszukuje w człowieku tego, co pierwsze i podstawowe. Podobnie jak Biskup z Krakowa uznaje realizm teorio-poznawczy i metafizyczny, nie odcina się zatem od ujęć tradycyjnych, arystotelesowsko-tomistycznych, ale własne wnioski formułuje w oparciu o wieloaspektową analizę człowieka na drodze oglądu fenomenologicznego³. Jest to próba zrozumienia człowieka wychodząca nie tyle z określonego systemu myśli czy idei, ile z najbardziej pierwotnego fenomenu osoby jako żywej i ciągle rozwijającej się jedności. Dlatego autor książki dąży przede wszystkim do tego, by ukazać doświadczenie człowieka jako jedyną drogę ku afirmacji osoby (por. s. 52) oraz znaleźć najbardziej adekwatny sposób opisu tego doświadczenia za pomocą współczesnego języka. Zadanie to implikuje świadome założenie metodologiczne, polegające na wyjaśnianiu nauczania Jana Pawła II „przy pomocy Wojtyły” (s. 58). Otóż – w przekonaniu kardynała Scoli – w miarę wnikania w istotę tego nauczania oczywiste staje się, że właściwe

odczytanie papieskiego magisterium jest możliwe dopiero w świetle poetyckiego, filozoficznego oraz teologicznego dorobku Karola Wojtyły (por. s. 19n.). Prezentując kilka najważniejszych, starannie dobranych tematów z bogatego dziedzictwa intelektualnego Papieża, kardynał Scola starał się przede wszystkim wyeksponować ich związek z zagadnieniem doświadczenia człowieka jako osoby.

Książka składa się z trzech części. W pierwszej – bezpośrednio nawiązującej do tematu pracy i w tym sensie kluczowej – autor wyjaśnia istotę podstawowego doświadczenia człowieka. Wbrew różnym formom nowożytnego sceptycyzmu, z jednej strony nieuznającego podmiotu osobowego, a z drugiej – oceniającego człowieka według jednego tylko kryterium, Kardynał pozostaje zdecydowanym rzecznikiem uznania prymatu doświadczenia w procesie zdobywania i konstruowania wiedzy o człowieku. Dręczące wielu współczesnych myślicieli pytanie: „kto nadejdzie po podmiocie?”, budzące także intelektualny niepokój Angela Scoli, w jakimś sensie determinuje jego własną hermeneutykę jedności ludzkiego działania. Dla włoskiego myśliciela osoba uzyskuje „nieprzezwyčajalne schronienie” w pytaniu „kto?”, poświadczającym „bycie osobą”, która żyje, działa, kocha i cierpi. Kardynał Scola twierdzi, że Karol Wojtyła, stawiając osobę w centrum swojej refleksji, pragnął skierować ją na zupełnie nową drogę, żywił głębokie przekonanie, że tylko w ten sposób można nadać pełną rangę podmiotowi ludzkiemu z jego wolnością. To nowatorskie podejście sytuuje koncepcję Karola Wojtyły w centrum współczesnej debaty o człowieku jako najbardziej adekwatną odpowiedź na bolączki i niedostatki obecnego czasu: „Zrodzenie osoby: oto najbardziej aktualna odpowiedź Wojtyły na koniec podmiotu!” (s. 45). Jan Galarowicz napisze: „Świadom «tyraniu prawdy», Karol Wojtyła–Jan Pa-

³ „Doświadczenie jest dla niego [K. Wojtyły] przede wszystkim organiczną całością, nie tylko w tym sensie, że dotyczy ono nie pojedynczych wrażeń, lecz samego przedmiotu poznania, ale również w tym sensie, że różne akty doświadczenia składają się na organiczną całość, którą jest doświadczenie człowieka. Język, którym posługuje się Wojtyła, jest językiem fenomenologii, lecz to, o czym mówi, jest w równej mierze związane z tomistyczną metafizyką poznania”. R. Buttiglione, *Mysł Karola Wojtyły*, tłum. J. Merecki, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2010, s. 182.

weł II wyzwala nas z błędu utożsamienia «myśli mocnej» z myślą kryminalną, przywracając wiarę w prawdę, również prawdę dotyczącą natury ludzkiej i dobra. Broniąc «myśli mocnej», kard. Wojtyła kroczy drogą odmienną od tomistów. Podczas gdy tomiści zasadniczo negują nowożytną filozofię przeżyciową, redukują analizy filozoficzne, w tym antropologiczne i etyczne, do filozofii bytu, Karol Wojtyła jest autorem projektu syntezy «myśli mocnej» z moderną⁴. Ważnym elementem usprawniającym dialog z innymi stanowiskami jest zastosowany przez Wojtyłę wolny od ideologicznych i systemowych naleciałości język narracji; w tym ujęciu „człowiek, szczególnie splot łaski, natury i wolności, jest zawsze usytuowany w historii” (s. 39).

Autor książki podziela Wojtyłowe przekonanie, że „podstawowe doświadczenie człowieka w swej zasadniczej prostocie przewycięża wszelką niewspółmierność i złożoność, pozostaje niezachwiane” (s. 38). Obu personalistom chodzi o tego rodzaju doświadczenie, które stanowi podstawę innych rodzajów poznania i interpretacji, o „zasadę wszelkich zasad”⁵, o najbardziej przekonujący sposób dochodzenia do prawdy. Doświadczenie – jeśli nawet uchodzi dzisiaj za jedno z najbardziej niejasnych oraz badawczo zaniedbanych pojęć – musi zatem stanowić punkt wyjścia w myśleniu o człowieku. Scola analizuje fenomen doświadczenia człowieka na trzech odrębnych płaszczyznach: potwierdzania się osoby, bu-

dowania relacji między mężczyzną a kobietą, a także stosunku między osobą a wspólnotą. Nawiązując do filozofii Karola Wojtyły, stwierdza, że podstawowe doświadczenie człowieka realizuje się na drodze odkrywania roli ciała jako znaku (sakramentu) osoby, który odsłania jednocześnie jego ostateczną nieredukowalność.

Prezentowana przez kardynała Scolę wizja człowieczeństwa uwzględnia wymiar teologiczny i chrystologiczny papieskiej antropologii. Oparta na solidnym fundamencie podstawowego doświadczenia, zostaje ona dopełniona przez „antropologię chrześcijanina”, mająca u swoich podstaw doświadczenie człowieka wierzącego. Sens tego doświadczenia krystalizuje się wokół czterech rzeczywistości rozpatrywanych integralnie: wiary, daru (łaski), życia chrześcijańskiego oraz Kościoła. Autor książki próbuje ukazać wiarę w możliwie najszerszej perspektywie ludzkiego życia, jej bezpośredni związek z wszystkimi jego aspektami. „Doświadczenie chrześcijańskie – zauważa Scola – jako pełnia doświadczenia ludzkiego nie jest niczym innym, jak doświadczeniem wiary jako daru Boga, daru który wymaga całkowitego oddania siebie Bogu” (s. 59). Oczywiście „pełna treść źródłowego, podstawowego doświadczenia znajduje się w tym, co Jezus Chrystus (Osoba) objawia o Trójcy (komunii Osób) poprzez Kościół” (s. 40n.).

W części drugiej pracy, zatytułowanej „Wydarzenie Chrystusa a wolność człowieka”, kardynał Scola omawia niektóre podstawowe tematy papieskiego nauczania, przyjmując chrystocentryzm jako klucz interpretacji encyklik: *Fides et ratio*, *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia* oraz *Dominum et Vivificantem*. Dostrzega w nich kontynuację nauczania soborowego. Niezwykle interesująca i ważka jest – jego zdaniem – analiza papieskiego przesłania płynącego z encykliki dotyczącej problemu relacji wiary i rozumu, w której Jan Paweł II podejmuje centralną kwestię współczesnego sporu o humanum (por.

⁴ J. G a l a r o w i c z, *Spór o człowieka a personalizm Karola Wojtyły*, w: „*Servo veritatis*”. *Materiały Międzynarodowej Konferencji dla uczczenia 25-lecia pontyfikatu Jego Świątobliwości Jana Pawła II, Uniwersytet Jagielloński 9-11 X 2003*, red. S. Koperek CR, S. Szczur, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2003, s. 391.

⁵ E. H u s s e r l, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, tłum. D. Gierulanka, PWN, Warszawa 1967, s. 78n.

s. 93). Lektura pozostałych dokumentów pozwala dostrzec ogromną konsekwencję, z jaką Papież ukazuje współczesnemu światu Boga, człowieka, świat i Kościół w świetle rzeczywistości Jezusa Chrystusa. Dzięki Chrystusowi człowiek stworzony na obraz Boga odkrywa swój „pierwowzór”, a w Duchu Świętym ukazany zostaje człowiekowi charakter przynależności do Chrystusa. „Objawienie – uważa kardynał Scola – wyraża zasadniczo miłosierdzie, a imię tego miłosierdzia [...] brzmi: Jezus Chrystus” (s. 103). Kardynał jest zwolennikiem „chrystocentryzmu obiektywnego” (tamże), w perspektywie którego rozum i wiara, natura i to, co nadprzyrodzone, harmonizują ze sobą, nie mieszając się, w jednej całości – Chrystusie. W tym sensie musi dojść i dochodzi – w przekonaniu autora książki – do decydującego starcia między roszczeniem Chrystusa a roszczeniem świata. Współczesne formy negacji zmysłu religijnego, prowadzące do nieuznawania możliwości, że Bóg stał się człowiekiem, albo możliwości „cielesnego zamieszkania boskości w Chrystusie” (s. 107), stanowią jaskrawą formę roszczenia, aby całą rzeczywistość, nawet tę uchodzącą dotąd za chrześcijańską, ograniczyć do tego, co mieści się w granicach ludzkiego rozumu⁶. Roszczenie świata, o którym pisze kardynał Scola, wypływa przede wszystkim z odrzucenia zbawczego działania Chrystusa w imię nieskrępowanej wolności człowieka. Analizując encyklikę *Veritatis splendor*, autor książki ukazuje Chrystusa jako nauczyciela moralności, ale przede wszystkim wskazuje na spełnienie ludzkiej wolności poprzez naśladowanie Go. Pisze: „Dążenie [bogatego – G.B.] młodzieńca do wypełnienia przykazań pokazuje, że chce on w każdym swoim czynie przeżywać odniesienie do Boga, który kształtuje każdą rzecz i któ-

ry po grzechu pierwotnym dał ludowi wybranemu prawo pisane jako artykulację prawa umieszczonego w sercu każdego człowieka. Dzięki spotkaniu z Chrystusem bogaty młodzieniec zaczyna dostrzegać prawdziwe wymiary swojej powagi w relacjach z Bogiem i z bliźnimi, swojej moralności. Patrząc na Jezusa, słuchając Go i stawiając Mu pytania, młodzieniec uznaje niewystarczalność swojego godnego podziwu przestrzegania prawa i widzi pełnię wolności, jakiej dotąd sobie nie wyobrażał” (s. 111). Powyższy *passus* mówi w istocie o relacji do Boga Ojca, którą – jako bycie „synem w Synu” (s. 113) – ustanawia Chrystus. Jeśli w relacji tej zechce odnaleźć się pojedyncza osoba ludzka, otrzyma ona dar wyzwolenia swojej własnej wolności.

W trzeciej części książki, zatytułowanej „Powroty” autor najpierw omawia kluczowe wypowiedzi biskupa Karola Wojtyły na Soborze, w których przejawia się jego personalizm. Następnie kardynał Scola podejmuje zagadnienie relacji między mężczyzną a kobietą z perspektywy nauczania Jana Pawła II. Taki dobór tematów podyktowany został pragnieniem ukazania, z jednej strony – genezy, a następnie konkretnego zastosowania Wojtyłowej koncepcji doświadczenia człowieka, a z drugiej – spójności nauczania Wojtyły–Jana Pawła II.

Przedstawiając treść niektórych wystąpień Biskupa z Krakowa podczas obrad *Vaticanum Secundum*, kardynał Scola zwrócił uwagę na personalizm integralny, obecny w trzech obszarach soborowej refleksji: eklezjologii, antropologii, duszpasterstwie. „Natura osoby ludzkiej – stwierdza autor książki – przejawia się w każdym związku, lecz przede wszystkim w relacji do Boga osobowego, który sam jest wiecznym wydarzeniem relacji i wymiany w łonie Trójcy Świętej. Trójca jako najwyższa osobowa relacja, uczestnictwa w której dostępuje się przez łaskę, ukazuje cel chrześcijańskiego personalizmu: świętość” (s. 124). Personalizm chrześcijański stanowi za-

⁶ Por. H. de L u b a c, *Ateizm a sens człowieka*, tłum. O. Scherer, Éditions du Dialogue, Paris 1969, s. 27.

razem podstawę eklezjologii soborowej. „Świętość Kościoła – pisze dalej Angelo Scola – i świętość w Kościele ujmowana jest przez Wojtyłę jako uczestnictwo osoby w świętości samej Trójcy [...]. Jest to tym ważniejsze, im lepiej rozumiemy, że świętość ujawnia się w osobach, którym łaska uświęcająca pomaga wzrastać w życiu Bożym” (s. 127). To właśnie w Kościele „osoba spotyka swoje powołanie do świętości, czyli do pełnej komunii z Trójcą” (s. 128). Kardynał Scola uważa, że wizja Kościoła, jaką kresli Karol Wojtyła w swoich soborowych przemówieniach, jest ugruntowana w jego antropologii adekwatnej i ściśle z nią powiązana. Temat osoby pojawia się niemal we wszystkich jego wypowiedziach. Jest to niejako zapowiedź stworzenia koncepcji personalizmu integralnego, osadzonego na solidnych fundamentach filozoficznych i dopełnionego poprzez refleksję nad tajemnicą Trójcy Świętej (por. s. 136), stanowiącego podstawę etyczno-praktycznego namysłu nad problemami człowieka i świata współczesnego. W swoich wypowiedziach soborowych Biskup z Krakowa ukazuje działalność duszpasterską Kościoła jako gorliwą służbę osobie.

Odrebnym tematem, podjętym przez kardynała Scolę w tym samym rozdziale książki, jest papieskie nauczanie dotyczące relacji między mężczyzną a kobietą. Autor stara się prześledzić znaczenie podstawowego doświadczenia osoby w tej relacji, koncentrując się zwłaszcza na Jana Pawła II liście apostolskim *Mulieris dignitatem* i *Liście do kobiet* z roku 1995. Także tutaj zwraca uwagę na filozoficzno-teologiczny charakter opisu tego doświadczenia. Stwierdza, że jedynie wychodząc od podstaw antropologicznych i teologicznych, można w pełni zrozumieć głębię godności i misji kobiety, że potrzebne są antropologiczny fundament oraz trynitarny i chrystologiczne źródło uzasadnienia wykładu na temat powołania kobiety. Jan Paweł II w świetle prawdy o obrazie i podobień-

stwie Bożym pokazuje, „na czym polega osobowy charakter bytu ludzkiego, dzięki któremu oboje: mężczyzna i niewiasta są podobni do Boga”⁷. Ujmując problem człowieczeństwa w perspektywie relacji kobiety do mężczyzny jako drugiego „ja” oraz wezwania do komunii kobiety i mężczyzny, wskazuje na kategorię osoby jako klucz do interpretacji dwubiegunowości owej relacji.

Książkę kończy „Aneks” zawierający teksty kardynała Scoli sytuujące myśl Papieża w kontekście ściśle eklezjalnym. Prezentują one refleksję na temat Kościoła w dwóch momentach pontyfikatu, w których – jak zauważa Angelo Scola – można dostrzec Wojtyłową wizję podstawowego doświadczenia człowieka niejako in actu exercito. Odnosząc się do papieskiego przemówienia w Loreto w roku 1985, kardynał Scola dowodzi, że zaprezentowana tam wizja Kościoła stanowi klucz do interpretacji soborowej eklezjologii *communio* (por. s. 171). Samoświadomość i misja Kościoła – jako dwa ściśle zespolone ze sobą elementy – zostają powiązane z chrześcijańską prawdą o człowieku: „Podobnie jak w tekstach soborowych, w przemówieniu z Loreto zadaniem antropologii jest wspieranie związku między tym, czym Kościół jest sam w sobie, a jego obecnością w świecie” (s. 169). Jak pierwszy podjęty w „Aneksie” temat dotyczy jedności Kościoła na poziomie ontycznym i funkcjonalnym (*communio*), tak drugi nawiązuje wprost do tej formy jedności, która urzeczywistnia się w znaku (*metanoi*), czyli do pojednania na drodze przebaczenia. Autor zwraca uwagę na fenomen ludzkiej nie-solidarnej wolności, która potrzebuje solidarności ze strony Chrystusa. Perswazyjna siła gestu Papieża proszącego Boga w czasie Roku Jubileuszowego o przebaczenie za grzechy

⁷ Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem*, nr 7.

wszystkich wierzących jest tak doniosła, że – zdaniem Angela Scoli – nie wymaga dodatkowego komentarza. Kościół bowiem najlepiej pełni swoje posłannictwo, kiedy w Chrystusie staje się skutecznym znakiem jedności ludzi z Bogiem i między sobą⁸. „I w ten sposób z oczywistością przedstawia się nam pocieszający fakt chrześcijańskiego doświadczenia: łaska – którą jest Chrystus, miłosierne oblicze Ojca – jest zawsze proponowana wolności człowieka” (s. 177) – zauważa kardynał Scola, zamykając problematykę eklezjalną w horyzoncie ludzkiego doświadczenia, w swoim najważniejszym sensie będącego doświadczeniem chrześcijańskim.

Dokonując podsumowania książki Angela Scoli *Doświadczenie człowieka*, warto zwrócić uwagę na wysuwany przez Kardynała postulat pogłębionej analizy tekstów Karola Wojtyły jako świadka prawdziwego doświadczenia ludzkiego. Może ono bowiem zostać w pełni wyrażone jedynie w języku świadectwa; nie jest w stanie tego uczynić żaden ludzki dyskurs czy nawet najlepiej ułożona formuła słowna.

⁸ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 1.

W jakimś sensie autor książki sam pragnie zaświadczyć nie tylko o mocy papieskiego przesłania, ale także o swoim własnym doświadczeniu rzeczywistości człowieka w kontekście naszego dzisiaj. Zamiarem Kardynała nie jest przedstawienie dopracowanej naukowo wykładni nauczania papieża Wojtyły według z góry przyjętego paradygmatu. Angelo Scola stara się pomóc czytelnikowi, aby ten mógł dotknąć tajemnicy człowieczeństwa ukazanej w myśli Papieża. Analizując wypowiedzi Jana Pawła II, bardzo różnorodne, potrafi wyśledzić w nich trop podstawowego doświadczenia ludzkiego, obecny na całej drodze intelektualnej Karola Wojtyły – myśliciela, duszpasterza i papieża. Jako wnikliwy badacz, autor książki ukazuje i opisuje sens tego doświadczenia, które ma swoje teoretyczne oparcie i praktyczne implikacje w fenomenie osobowym. Doświadczenie to ujawnia się w różnych okolicznościach i relacjach, ma wiele odniesień. Możemy jednak mówić o jedności doświadczenia personalistycznego: zawsze odsłania ono coś pierwotnego i podstawowego – pokazuje, co znaczy być osobą i działać jako osoba. Tworzy zarazem przestrzeń spotkania, dialogu osób w świetle prawdy i w duchu wolności.